

SZOK! PIERWSZA PRZEGRANA PAWŁA WOLAKA. MIMO OSTREJ

Byka zatrzymali... sę

Zwycięzca pojedynku, Ishe Smith

Wolak w ataku....



Paweł Wolak (26 l.) przegrał pierwszy pojedynek w swojej bokerskiej karierze. Pełna akcji walka, która odbyła się w piątek w Aviator Sports Arena na Brooklynie, transmitowana była na kanale Showtime.

Przez cały pojedynek Paweł kontrolował tempo walki i ciągłymi atakami nie dawał swemu przeciwnikowi, Ishe Smithowi (30 l.), chwili odpoczynku.

Smithowi udało się jednak oddać wiele

silnych i celnych ciosów, które mimo wszystko nie były w stanie powstrzymać atakującego Wolaka, ale za to bardzo, jak się później okazało, przyczyniły się do decyzji sędziów.

Przez cały pojedynek Wolak, mimo ataków Smitha, kierował go na liny, gdzie oddawał dobre lecz nie za celne kombinacje.

Po walce 30-letni Amerykanin wyglądał na bardziej zmęczonego niż młodszy od niego o 4 lata Polak.

Po ostatnim gongu,

na sali zabrzmiało góracie "Dziękujemy!". Większość fanów przybyłych na walkę była przekonana, że to Wolak wygrał ten pojedynek. Lecz sędziowie byli innego zdania i wszyscy troje: Julie Lederman (93-97), John McKaie (94-96) i Steve Weisfeld (94-96) dali zwycięstwo Smithowi.

A już w środę, 6 sierpnia, w Aviator Sports Arena czeka nas kolejny fascynujący wieczór boksu, którego główną atrakcją będzie pojedynek innego Po-

WAL KI NASZEGO BOKSERA...

dziowie

BILETY NA "SMOKA"

**Greenpoint: Aggie Agency
przy 121A Nassau Ave.**

**Ridgewood: Cinderella
Beauty Salon przy 68-37
Fresh Pond Road,**

**Kefirek Deli przy 66-78 Fresh
Pond Road,**

**M&M Travel Service Inc.
przy 60-76 Palmetto Street.**

**Ceny biletów: 50, 75,
100 i 200 dolarów.**

laka. Tym razem w wadze ciężkiej będzie walczył Albert Sosnowski (43-1). "Smok" stanie do pojedynku z wyższym od

siebie o prawie 5" (mierzącym 6'7") Amerykaninem Kevinem Burnettem (13-1-1).
**Nowy Jork, NY
| Piotr Ratajczyk**



Takie oto ciosy miały duży wpływ na decyzję sędziów

Sal Musumeci, Final Forum, współorganizator gali bokserskiej w Aviator Sports Arena:

Walka była bardzo wyrównana i trudno ocenić kto wygrał ten pojedynek, ale gdyby Paweł walczył z Ishe jeszcze jedną lub dwie rundy, Ishe wylądowałby na deskach. Paweł jest bardzo silnym bokse-rem i szybko wyjdzie z tej porażki. Wierzę, że niedługo zostanie mistrzem

świata. Jeszcze nigdy się nie spotkałem z takimi kibicami jak Polacy. Oni naprawdę potrafią dopingować. Dlatego właśnie chcę, aby na każdej gali bokserskiej, którą organizuję, znalazł się bokser z Polski. Obecnie rozmawiam z trenerem Tomaszem Adamką, aby pomógł mi sprowadzić najlepszych bokserów z Polski, by walczyli na imprezach bokserskich, które organizuję, bo naprawdę przyjemnie oglądać dobry boks, a przy tym szalejących kibiców. Najbliższa walka już w środę, walczy Albert Sosnowski, więc wszystkich fanów boks gorąco zapraszam!

